

## UZASADNIENIE

***H. K. obwiniono o to, że:***

w dniu 15 września 2012 r. o godz. 8.11 w Ł. na ul. (...) kierując samochodem marki H. o nr rej. (...) nie zastosowała się do ograniczenia prędkości określonego ustawą przekraczając dozwoloną prędkość o 46 km/h,

tj. o czyn z art. 92a k.w.

***Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wyrokiem z dnia 22 października 2013 roku w sprawie sygn. akt VII W 3578/12***

1. obwinioną **H. K.** uznał za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i na podstawie art. 92a k.w. wymierzył jej karę grzywny w wysokości 300 zł;
2. zwolnił obwinioną od kosztów sądowych.

***Powyższy wyrok zaskarżyła obwiniona H. K..***

Orzeczeniu temu zarzuciła:

- obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na jego treść, art. 5 § 2 k.p.k., polegającą na rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść obwinionej, przez uznanie, że to wizerunek obwinionej widać na zdjęciu z urządzenia rejestrującego, pomimo nie przeprowadzenia dowodu z wizerunku siostry obwinionej, którą jako użytkownika pojazdu wskazała obwiniona;

- obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na jego treść, art. 7 k.p.k. przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadka J. K. i wyciągnięcie z tych zeznań dowolnych i błędnych wniosków w zakresie możliwości kierowania pojazdem uwidocznionym w sprawie w dniu wykroczenia wyłącznie przez obwinioną;

- obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, art. 410 k.p.k. przez oparcie zaskarżonego wyroku o niekompletny materiał dowodowy, przez pominięcie dowodu z zeznań świadka D. B. siostry obwinionej na okoliczność wykroczenia i możliwości kierowania pojazdem w dniu wykroczenia.

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego wyroku mający istotny wpływ na jego treść przez przyjęcie, że sprawcą wykroczenia jest obwiniona, podczas gdy materiał dowodowy zebrany w postępowaniu, w tym wyjaśnienia obwinionej wskazuje, że w sprawie istnieją nie dające się usunąć wątpliwości w tym zakresie, że samochód jest użytkowany również przez inne osoby, w tym siostrę obwinionej, a która, pomimo iż Sąd dysponował w tym zakresie środkami i możliwościami nie przesłuchał w sprawie, ani nie porównał jej wizerunku w tym z dowodu osobistego, czy zbioru meldunkowego, co mogłoby usunąć wątpliwości w zakresie kierowcy.

Wskazując na powyższe zarzuty obwiniona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie od zarzutu popełnienia wykroczenia, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelacja obwinionej jest bezzasadna i jako taka na uwzględnienie nie zasługiwała.

Apelacja bazuje na wyjaśnieniach, jakie w sprawie złożyła obwiniona oraz kwestionuje ocenę materiału dowodowego dokonaną przez sąd a quo.

Obwiniona H. K. nie dokonuje jednak kompleksowej oceny przeprowadzonych przez sąd meriti dowodów, ani też nie znajduje argumentów pozwalających na przyjęcie, że ocena materiału dowodowego dokonana przez ten sąd jest rzeczywiście wadliwa, pozbawiona logiczności oraz sprzeczna z wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a tym bardziej, że jest dowolna. Apelująca faktycznie do zaprezentowanego w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku stanowiska zupełnie się nie odnosi, co daje podstawy do uznania, że złożona apelacja jest jedynie polemiką i nie prezentuje żadnych przesłanek mogących prowadzić do zakwestionowania wyroku sądu pierwszej instancji.

Skarżąca odwołując się do swoich wyjaśnień zarzuca sądowi a quo, że oparł się na niekompletnym materiale dowodowym – pominął zeznania siostry obwinionej świadka D. W. (1), a nadto, że nie przeprowadził dowodu z zeznań tego świadka, czy chociażby z porówna wizerunku ostatnio wymienionej znajdującego się w jej dowodzie osobistym z wizerunkiem widniejącym na wydruku z przyrządu do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym. Obwiniona nadal twierdzi, że istnieje wątpliwość co do tego, kto faktycznie kierował samochodem marki H. w dniu 15 września 2012 r.

Zauważyć trzeba, że dla oceny czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to czy orzekające w sprawie sądy rzeczywiście powzięły wątpliwość, co treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygały je na niekorzyść oskarżonego, względnie to czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinny były powziąć. (por. postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 27-11-2013 r., V KK 293/13, publ. Legalis Numer 742133).

W ocenie sądu ad quem w sprawie nie występują wątpliwości, które winny podlegać usunięciu, a tym bardziej takie, które zostały przez sąd a quo rozstrzygnięte na niekorzyść obwinionej.

Stanowisko prezentowane w odwołaniu pozbawione jest logiczności oraz jest całkowicie sprzeczne z wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Analiza argumentów skarżącej uprawnia stwierdzenie, że za wszelką cenę stara się ona uniknąć odpowiedzialności za wykroczenie, które niewątpliwie popełniła.

Odnosnie zarzutu nie przesłuchania w charakterze świadka siostry obwinionej D. W., bądź nie porównanie jej wizerunku na przykład z dowodu osobistego z wizerunkiem osoby uwidocznionej na wydruku z urządzenia dokonującego pomiaru prędkości, należy zauważyć, że w świetle przeprowadzonych przez sąd meriti dowodów taka potrzeba nie występowała. Obwiniona nawet w apelacji nie twierdzi, że w dniu 15 września 2012 r. jej siostra D. W. (1), na stałe zamieszkująca w P. i tam pracująca, była w Ł., a zatem, że mogła kierować H. i popełnić wykroczenie, którego popełnienie zarzucono obwinionej. Nadto w swoich wyjaśnieniach obwiniona podała, że nie rozpoznaje by to jej siostra kierowała samochodem w chwili zarejestrowanego wykroczenia (k. 27).

Skarżąca pomija też ustalenie Sądu Rejonowego co do tego, że osobą uwidoczną na wydruku zdjęcia z urządzenia do pomiaru prędkości jest obwiniona (k. 51-52 – uzasadnienie) oraz pomija zeznania świadka J. K., która kategorycznie stwierdziła, że na zdjęciu z przyrządu radarowego nie znajduje się podobizna siostry obwinionej (k. 44 odwrót). Obwiniona obecna przy przesłuchaniu świadka nie kontestowała tych zeznań, nie składała też wniosków o uzupełnienie materiału dowodowego.

Podsumowując należy stwierdzić, że sąd a quo zarówno wyczerpująco przeprowadził postępowanie dowodowe, jak też równie wyczerpująco i wnikliwie ocenił dowody przemawiające na niekorzyść obwinionej oraz na jej korzyść.

Sąd meriti do wszystkich dowodów, w tym również do wyjaśnień obwinionej odniósł się w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia i swoje stanowisko w tym zakresie logicznie i przekonująco umotywował. Nie może podlegać uwzględnieniu zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 410 k.p.k., skoro nie został przeprowadzony dowód z zeznań świadka D. W.. Nie może bowiem podlegać ocenie dowód, który nie istnieje.

W tym stanie rzeczy brak jest jakichkolwiek podstaw by ocenę zeznań świadka J. K., jak też pozostałych dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonaną wszechstronnie i rzeczowo przez sąd a quo kwestionować, tym bardziej, że takich przesłanek do jej podważania nie dostarcza omawiana apelacja.

Podsumowując należy stwierdzić, że obwiniona w wywiedzionej apelacji w oderwaniu od realiów sprawy prowadzi teoretyczne jedynie rozważania, które w tym stanie rzeczy za dowolne i sprzeczne z zasadami prawa procesowego uznane być muszą i z tego też względu nie przekonują i nie mogą podlegać aprobacie.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe i pewne ustalenia faktyczne opierając się na dowodach, które zgodnie z zasadami prawa procesowego uznał za obiektywne i wiarygodne. Rozumowanie sądu meriti jest poprawne logicznie, pozostaje w granicach określonych zasadą swobodnej oceny dowodów, a także znajduje wsparcie we wskazaniach wiedzy i doświadczenia życiowego. Stanowisko sądu pierwszej instancji pozostaje zatem pod ochroną prawa karnego procesowego, a skarżąca nie dostarczyła powodów do jego kwestionowania.

Podważając ocenę dowodów dokonaną przez sąd a quo, autorka apelacji zmierza również do zakwestionowania poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Tymczasem dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest wykazanie przez skarżącego nie tylko ogólnej wadliwości ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, ale wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się tenże sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (por. wyroki SN z dnia 20 lutego 1975 r., II KR 355/74, publ. OSN PG 1975, z. 9, poz. 84; z dnia 22 stycznia 1975 r., publ. OSN KW (...), z. 5, poz. 58).

Innymi słowy zarzut ten nie może sprowadzać się do samej tylko polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Wymogom tym zdecydowanie nie sprostała obwiniona wywodząc apelację i tym samym nie dostarczyła podstaw do jej uwzględnienia.

Jeśli chodzi o wymierzoną obwinionej grzywnę, to sąd odwoławczy nie znajduje powodów do uznania, iż nosi ona cechy kary rażąco surowej, niesprawiedliwej i z tych przyczyn wymagającej korekty.

Sąd Rejonowy w procesie wymiaru kary obwinionej wziął pod uwagę i ocenił wszystkie okoliczności istotne, z uwzględnieniem dyrektyw wskazanych w art. 33 k.w. i słusznie uznał, że tak określona represja karna jest współmierna przede wszystkim do stopnia winy sprawcy oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu jakiego się dopuścił. Podkreślić należy, że obwiniona naruszyła jedną z podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym – zasadę bezpiecznej prędkości, która sprowadza się przede wszystkim do respektowania przepisów administracyjnych określających prędkość poruszania się po drogach na danym obszarze, a przekroczenie to było znaczne. Naruszenie tej zasady, co jest faktem powszechnie znanym, jest nagminne na terenie kraju.

Biorąc powyższe pod uwagę, wobec stwierdzenia, że apelacja sprowadza się tylko do pozbawionej rzeczowych argumentów polemiki z ustaleniami i oceną materiału dowodowego dokonanymi przez sąd pierwszej instancji, Sąd Okręgowy uznał, iż jest ona bezzasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.s.w., zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.s.w. obciążając nimi w całości obwinioną H. K..

Na koszty te złożyła się kwota 50 złotych stanowiąca zryczałtowane wydatki w sprawach o wykroczenia za postępowanie przed sądem drugiej instancji ( § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001 r.

w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia – Dz. U. Nr 118, poz. 1269) oraz kwota 30 złotych z tytułu opłaty od wymierzonej obwinionej grzywny (art. 21 ust. 2) i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych – tekst jedn. Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).